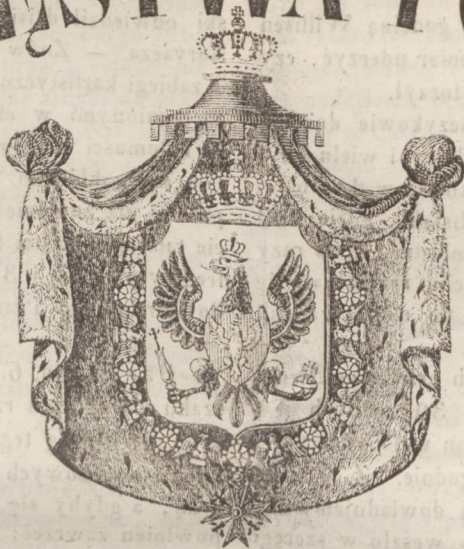


# GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

## Telegraficzne wiadomości.

Hamburg, d. 9. Sierpnia, o 3 godz. po południu. — Tej nocy o godzinie 2 cała armia holsztyńska wyszła z miasta. Mnóstwo wozów zarekwirovano.

Frankfurt nad Menem 9. Sierpnia, o 3 godz. po południu. Plenum rozwiązało się.

Paryż, d. 8. Sierpnia, wieczorem o godzinie 8. Oficerowie od żandarmerji są na obiedzie u Ludwika Napoleona. Wszyscy oficerowie paryscy będą jedni po drugich zapraszani do prezydenta na obiady. — Górale ustanowili osobną komisją podczas odroczenia posiedzeń zgr. narodowego. Złożono w zgr. narodowym projekt do instytutu kredytowego ziemstwa.

Berlin, d. 11. Sierpnia. — Naj. pan zezwolił przywdziać rzeczywistemu tajnemu radcy Aleksandrowi Humboldowi nadany mu przez króla JMci sardyńskiego wielki krzyż świętego Maurycego i świętego Łazarza.

Fizyk powiatowy Dr. Kessler w Międzyrzeczu, na podobną posadę przeniesionym został do Poznania.

Berlin, d. 8. Sierpnia. — Przed tutejszym sądem przysięgłych toczyła się wczoraj sprawa byłego aktora Trzeciaka, obwinionego o zdradę stanu. Na początku r. b. stawił on się sam przed prokuratorem królewskim, wyznając dobrowolnie udział swój w powstaniu badeńskim. Na mocy takowego oświadczenia zarządzono śledztwo przedstępne i wytoczono przeciw niemu skargę o zdradę stanu. Po ukonstytuowaniu się sądu odczytano akt oskarżenia. Według tego udał się obżalowany w czasie zeszlorocznego powstania w Badeńskie, celem walczenia w szeregach powstańców. Mianowany wkrótce przez rząd tymczasowy porucznikiem, miał udział w wielu bitwach a nawet pod Upstadt bił się przeciw wojskom pruskim. Był następnie adjutantem Mierosławskiego i ciągle czynny brał udział w powstaniu, aż nareszcie razem z innymi schronił się do Szwajcaryi. Fakta powyższe gruntują się na własnym zeznaniu obżalowanego, złożonych przez niego wielu papierach, nominacji, i zaciągniętych wiadomościach, na mocy czego postanowieniem królewskiego senatu oskarżenia z d. 14. Lipca b. r. skargę o zdradę stanu przeciw obżalowanemu wytoczoną, zatwierdzono. Obżalowany oświadcza, że jest niewinny. Wbrew wszelkiemu oczekiwaniu, całe dawniejsze zeznanie swe odwołuje. Uczynił to jedynie w przystępie szalu, albowiem wiele rzeczy, o których zamieśla, do tego stanu go przywiodły. Sądzi, że przez to w sposób przywoity położy koniec swojemu życiu. W więzieniu przyszedł jednakże do siebie, i wyznając prawdę, dawniejsze zeznania odwołać musi. Zaprzecza wszelkiego udziału w powstaniu, tłómaczy się z bytności swój w Badeńskim. Prokurator Meyer wnosi przeto o odroczenie terminu, celem dostarczenia przekonujących dowodów przeciw obżalowanemu. Sąd po krótkiej naradzie przychylił się do wniosku prokuratora, gdy w tém obżalowany nagle zmienia znowu postanowienie oświadczając, iż w dopiero co poczynionych zeznaniach kłamał, i uznaje się winnym udziału w powstaniu. Po odczytaniu dawniejszych jego zeznań, zabrał głos prokurator, zwracając rekwizytorjum swe do sądu, sprawa albowiem toczyła się bez przywołania przysięgłych. Dowodził on, iż celem ruchu badeńskiego było nietylko przeprowadzenie konstytucji państwa niemieckiego we wszystkich krajach niemieckich, ale nadto zaprowadzenie rzplitej demokratyczno-socjalnej. Tym sposobem uczyniono zamach przeciw związkowi niemieckiemu, który tak wówczas jak i obecnie prawnie istnieje. Rozkaz gabinetowy z r. 1834, niemniej uchwała budestagu z 1836. roku stanowi, iż kara na tego rodzaju zbrodni nie zastósowana być ma do praw tego kraju gdzie przestępca ujętym zostanie, w niniejszym przeto wypadku karę tę przepisuje §. 93. prawa karnego (śmierć przez tłuczenie kółem). Utrzymując, iż zbrodnia nosi dokładnie piętno zdrady stanu, wnosi w końcu prokurator, aby obżalowanego uznać winnym i karę śmierci wyrzec. obrońca pan Deyks wnosi o przywołanie przysięgłych, czemu opiera się prokurator utrzymując, iż

to jest zbyt celnym, gdy obżalowany sam uznaje się winnym. Sąd odrzuca żądanie obrońcy. Pan Deyeks dowodzi następnie, iż zdrady stanu przeciw związkowi niemieckiemu być nie mogło, albowiem takowy wówczas już nie istniał i wnosi aby uznano obżalowanego niewinnym pomienionego zarzutu a winnym jedynie udziału w rokoszu. Po wysłuchaniu obrońcy i prokuratora sąd usunął się na ustęp, i po dwugodzinnej naradzie przydujący odczytał następujący wyrok: „Obżalowany przyznał się zupełnie, iż miał udział w powstaniu badeńskim, w Palatynacie, jako też w Bawaryi nadreńskiej; udał się on tam, aby w rzezonnych powstaniach wziąć udział. Powstań zaś samych celem było przeobrażenie związku niemieckiego. Obżalowany wiedzieć tomusiał; przy śledztwie temu nie zaprzeczał. A ponieważ powstanie przeciw związkowi niemieckiemu, wymierzone jest zarazem i przeciw państwu pruskiemu, przeto spotyka obżalowanego kara na zdradę stanu ustanowiona. Nie może atoli być on uważanym jako przywódzca rokoszu lub takowego współsprawca, lecz tylko jako uczestnik a przeto stosuje się doń §. 96. powszechnego prawa krajowego część II. tytuł 20. Z tych przeto powodów sąd uznaje, iż obżalowany winnym jest zdrady stanu i skazuje go na utratę kokardy narodowej i śmierć przez ucięcie głowy toporem, jako też na koszt procesu. Surowość tego wyroku skruszyła młodociane siły obżalowanego. — Przywalony zupełnie tym ciosem puścił wolny bieg łzom i nie mógł o swój mocy oddalić się z sali sądowej.

Drezno, dn. 7. Sierpnia. — Stronnictwo Gazety drezdeńskiej, która jak wiadomo, zakazana została, chciało organ ten cokolwiek wolnościelniejszy zastąpić innym nowym dziennikiem pod nazwą Dresdner Zeitungshalle. Władze jednak sądząc naprzód, iż to będzie ciąg dalszy pisma przytłumionego tylko pod inną maską, zakazały dziennik ten jeszcze przed jego ukazaniem się.

Karlsruhe, d. 4. Sierpnia. — Minister spraw wewnętrznych pracuje teraz nad ułożeniem odpowiedzi na okólnik wydany przez rząd austriacki z powodu przeniesienia wojska naszego do Prus. Ma ona być przedłożoną ministerstwu państwa i potem do wszystkich rządów podobnie w formie depeszy okólnikowej przesłaną.

Frankfurt, d. 4. Sierpnia. — Otóż znowu nowe zawikłanie. Z pełnego źródła dowiadujemy się o treści depeszy przesłanej z Wiednia hr. Thun, która, chociaż zupełnie jest odmienną od dawniejszej pogłoski, mieści w sobie wiele prawdopodobieństwa. Gabinet wiedeński mówi podobno naprzód o kłopotach, w jakim się znajduje, gdyż wydarzony przypadek w ustawodawstwie związku nie był wcale przewidziany. W okolicznościach podobnych jedynie analogia prawa wskazuje drogę, jaką z tej toni wybrnąć można. Plenum nie może posiadać prawa do zwołania rady ściślejszej; podobnie trzeba się obawiać stanowczego i uzasadnionego zaprzeczenia, gdyby się plenum poprostu w radę ściślejszą przemienić chciało. — Azatém pozostaje tylko, że Austria obowiązki swoje przydyalne tak daleko rozciągnie, iż pojedyncze rządy niemieckie bezpośrednio do utworzenia rady ściślejszej wezwie. Zawezwaniem takowym gabinet wiedeński niezwłocznie się zajmie, a potem wspólnie z rządami, które się na to zgodzą, przeciw rządowi opierającym się w sposób stosowny energicznie wystąpi. — Azatém obecny stan nieznośny nadal jeszcze się przewlecze.

Szwering, d. 4. Sierpnia. — Od niejakiego czasu zajęły wojska pruskie części południowe krainy naszej, za przyzwoleniem naszego ministerstwa, lubo o tém nie nie oznajmiono. — Przetrasają tu mieszkania wszystkich członków strony lewej w zgromadzeniu ustawodawczém. Niektórzy z nich udali się z zażaleniem do najwyższego sądu apelacyjnego, a ten wydał rozkaz do kolegium kryminalnego w Büttow, aby też w przeciagu tygodnia zdało sprawę z postępowania swego i zarazem podało powody uniewiniające, dla jakich się za właściwe uznało. — Czy to dla interesentów jako odpowiedź zadowolniająca uważaném być może, pozostawiamy w zawieszeniu, oczekując rozstrzygnięcia tej kwestyi.

## S z l e z w i g i H o l s z t y n .

Kiel, d. 9. Sierpnia. — Dziś z rana między 3 a 4 godziną Willisen ruszył z całą armią ku północy. Niewiemy, czy ma zamiar uderzyć, czy chce uniknąć walki. Dotąd niesłyszeliśmy, aby się bój toczył.

Altona, d. 9. Sierpnia. — Husum obsadzili Duńczykowie dnia 9. Sierpnia wieczorem. Przybyli drogą od Treja. Urzędnicy i wielu obywateli puciekalo. Onegdaj wieczorem ruszyli Duńczykowie w dwa bataliony, dwa szwadrony, z jedną baterią przeciw Friedrichstadt, gdzie 200 strzelców szlzewickich oszańcowano się na północ tego miasta. Dwa razy szli Duńczykowie do ataku, ale ich odparto. — Za trzecim razem nasi się cofnęli za Eiderę według danego rozkazu. Za wejściem do miasta zapalili Duńczykowie kilka domostw.

Z rana dnia 8. Sierpnia odbył się pogrzeb poległych przy wysadzeniu prochem laboratorium. Czterdzieści osób pochowano, 30 rannych jest w lazarecie. Według listu prywatnego mało było prochu w laboratorium, a amunicja szlzewicka wystarczy dla armii na trzy tygodnie. Z Niemiec niewiele przybywa do naszej armii. Z pewnego źródła dowiadujemy się, że 400 starych żołnierzy, 60 podoficerów i 45 oficerów weszło w szeregi szlzewickie. Pieniądzy nadesłano z Niemiec dopiero 62,000 tal.

## A n g l i a .

Londyn, dn. 5. Sierpnia. — Dzisiejszy Globe ogłosił protokół konferencji odbytej w Foreign office na dniu 2. b. m. Brzmi on jak następuje:

a) Obecni: Sprawujący interesa Austrii; ambasador Danii; poseł Francji; sekretarz stanu spraw zagranicznych Jéj królewsko-brytańskiej mości; ambasador Rosji; ambasador Szwecji z Norwegią.

Reprezentanci powyższych mocarstw na konferencyą w Foreign-office zebrani wzięli pod rozwagę zmiany, jakieby w skutek zawarcia traktatu pokoju podpisanego w Berlinie na dn. 2. Lipca w protokule z 4. Lipca poczynić wypadalo. Pełnomocnicy Danii, Francji, Wielkiej Brytanii, Rosji i Szwecji z Norwegią zmiany takowe przyjmują; sprawujący interesa Austrii objawił życzenie przedłożenia ich poprzednio rządowi swojemu do zatwierdzenia. W skutek tego postanowiono przystąpić do spisania protokółu zostawiając miejsce niewypelnione do podpisu dla dworu austriackiego.

Toż samo postanowiono co do dworu pruskiego, którego reprezentant na zebraniu niniejszym nie był obecny.

Koller, Reventlow, E. Drouin de Lhuys, Palmerston, Brunnow, J. E. Rehausen.

b) Obecni: Pełnomocnicy Austrii, Danii, Francji, Wielkiej Brytanii, Rosji, Szwecji z Norwegią.

Najjaśniejszy cesarz austriacki, prezydent rzpltej francuzkiej, najjaśniejsza królowa zjednoczonych królestw W. Brytanii i Irlandyi, najjaśniejszy król pruski, najjaśniejszy cesarz wszech Rosji i najjaśniejszy król Szwecji z Norwegią, z uwagi, iż utrzymanie całości monarchii duńskiej, w związku z powszechnymi interesami równowagi europejskiej, niepospolitiej jest ważności dla utrzymania pokoju, na prośbę najjaśniejszego króla Danii postanowili objawić, iż co do utrzymania w swój mocy powyższej zasady, pomiędzy gabinetami ich najzupełniejsza panuje zgoda, upoważniając pełnomocników swych na konferencyą zebranych do uczynienia w imieniu ich następującego oświadczenia:

Ar. 1. Jednomyslnem jest życzeniem powyżej rzeczonych mocarstw, aby status obecnie pod panowaniem najjaśniejszego króla duńskiego zjednoczonych posiadłości w zupełności utrzymanym został.

Art. 2. Skutkiem tego uznają one mądrość zamiarów objawionych przez Najjaś. króla duńskiego ewentualnego urzędzenia następstwa w królewskim swoim domu w ten sposób, ażeby przez to ułatwione zostały rozporządzenia ku osiągnięciu rzeczzonego celu, nie naruszając w niczym stosunków łączących księstwo holsztyńskie ze związkiem niemieckim.

Art. 3. Cieszą się one, iż za pośrednictwem W. Brytanii rozpoczęte w Berlinie rokowania, doprowadziły już do podpisania traktatu pomiędzy Danią a Prusami w imieniu swoim i w imieniu związku niemieckiego, traktatu, którego owocem, jak tego mocną mają nadzieję, będzie przywrócenie pokoju.

Art. 4. Z swojej strony rzeczone wyżej mocarstwa przepelnione pragnieniem objawienia niezwłocznie, jak dalece leży im na sercu ułatwienie, o ile tylko będzie w ich mocy, przyjscia do skutku rozporządzeń w art. 2. niniejszego protokółu wspomnianych, zastrzegają sobie zawarcie w przyszłości umowy, aby aktem europejskiego uznania rozporządzeniem tym dodać jeszcze jedną rękojmnią ich trwałości. Zgodzono się, iż obrady w tym celu w Londynie odbyć się mają, i pomienione mocarstwa w potrzebne ku temu umocowania reprezentantów swych opatrzą.

Reventlow, E. Drouin de Lhuys, Palmerston, Brunnow, J. E. Rehausen.

## H i s z p a n i a .

Madryt, dn. 1. Sierpnia. — Książę i księżna Montpensier przyjmowali na salonach swoich gości bardzo świetnie i licznie. Opuszczają oni Madryt jutro wieczorem. — Obiegają pogłoski o zmianie ministerstwa. Minister wojny i minister marynarki chcą podobno złożyć teki swoje. O następcach ich nie jeszcze nie slychać. Zdaje się, że w kwestjach ważniejszych ze względu na Kubę, Neapol, konkordat z stolicą rzymską i rozwią-

zanie kortezów, zaszło rozdwojenie pomiędzy ministrami. — Poseł angielski odwiedził dzisiaj kilka osób urzędownie, pomiędzy innymi generała Narvaeza. — Znów aresztowała tu policja kilkanaście osób podejrzanych o zabiegi karlistyczne. Dwóch werbowników schwytano z 17 ludźmi nowo zaciągniętymi w chwili, kiedy im żold wypłacali, (dziennie 1 fr.). — Wiadomości z Hawanny dochodzą do 21. Czerwca. Spokojności więcej tam nie zakłócono. Cholera, która dosyć silnie na wyspie grasowała, prawie już zupełnie ustala. Z Gibraltaru piszą pod 26. Lipca, że w porcie tamtejszym stoi flota francuzka, składająca się z 5 okrętów liniowych, fregaty parowej i 3 fregat, w ogóle o 570 armatach. Ma ona wypłynąć do Martinique, a ztamtąd do Buenos-Ayres.

## F r a n c y a .

Paryż, dn. 6. Sierpnia. — Pouvoir zamieścił artykuł o wpływie orszaku prezydenta rzpltej na politykę rządu, który miał napisać sam prezydent. Według tego artykułu, orszak składa się 1) z urzędników cywilnych i wojskowych pałacu elizejskiego, z których żaden się nie trudni polityką, a gdyby się zapomniał, przypomnianoby mu zakres, w którym się powinien zawrzeć; 2) z ministrów, prefekta Sekwany i prefekta policji; 3) z reprezentantów ludu, generałów, magistrackich urzędników, posłów i t. d.; 4) ze znakomitych osób krajowych i zagranicznych, mężów stanu, uczonych, sztukmistrzów itd.; trzem ostatnim kategoryom w rzeczy samej wpływ polityczny przyznaje; 5) z przyjaciół osobistych prezydenta. Ludwik Napoleon, zanim został prezydentem rzpltej, żyjąc na wygnaniu, znalazł poświęconych przyjaciół, o których prawy umysł niezwykły zapominać. Rzeczą przeto jest naturalną, że elizeum otworzyło się tym, których wygnanie nie odstraszyło, ale to książę Ludwik Napoleon, a nie prezydent rzeczypopolitej odbierał dowody poświęcenia, wierności i przywiązania i najwyższy urzędnik państwa nie ma obowiązku do składania rachunku z moralnych stosunków ludzi. W pospiechu nagłej instalacji można było wprowadzić w bład prezydenta, czas atoli, namysł i doświadczenie uchyliły usterki wypływające z nagłej organizacji, a godność najwyższego urzędnika panuje nad usposobieniem prywatnem. Orszak prezydenta jest w ustach nieprzyjaciół formułą oszczerstwa, wynalezioną przez tych, co nie mogą podać faktów i powodów. Orszakiem tym jest Francja i zapewne każdy odda sprawiedliwość wybrańcowi z 10. Grudnia, że jeżeli pozostał głuchym przeciw części tych rad, to dotyczyć może owych rad, które zmierzały do podwyższenia jego władzy.

Według nadeszłych wiadomości z Marsylii, rozruchy w tym mieście się uśmierzyły.

Policja zwraca szczególniejszą baczość na zagranicznych robotników i wielu z nich wydalila z Francji, bo śpiewali przy robocie francuzkie rewolucyjne pieśni.

Zgromadzenie narodowe. Posiedzenie dn. 6. Sierpnia. Rozprawy toczą się nad zmianami w układach dwóch towarzystw kolei żelaznych. Przyjęto poprawkę, aby towarzystwa te, pierwsze budujące kolej do Nantes złożyło 6 milionów, drugie do Bordeaux 12 milionów fr. w różnych ratach, jako gwarancją budowy, która w miarę wzrastania spowodować ma rząd do zwrotu złożonych pieniędzy. W skutek poprawki Schölchera, włożono obowiązek na towarzystwa, utrzymania pojazdów krytych, z oknami szklanymi dla trzeciej klasy, odrzucono zaś wniosek komisji o przedłużenie za to koncesyi towarzystwom na lat 5. Odrzucono poprawkę Grewego, aby rząd miał sobie zastrzeżony przegląd taryfy. W końcu przyjęto całe prawo głosami 293 przeciw 228. Równie przyjęto prawo o zniesieniu kursu przymusowego banknotów. Z powodu zażądanego kredytu przez ministra handlu Dumas, zapytało kilku członków większości, czyli jest prawdą, że rząd podczas feryi zgrom. narod. ma zamiar zorganizować na mocy dekretu izby rolnicze, na wzór izb handlowych i przemysłowych, gdy tymczasem zgr. nar. wypracowaniem podobnego prawa się zajmuje. Na co minister odpowiada z niepewnością. W końcu przyzwala zgromadzenie na kredyt żądany.

Paryż, d. 7. Sierpnia. — Zapowiedziany przegląd żadarmeryi ruchohomiej i żadarmeryi depart. Sekwany, który chciał dzisiaj odbyć prezydent rzpltej, odłożono na później, ponieważ w skutek deszczów rozmiękla ziemia i nie można przedsiębrać obrotów wojskowych.

Minister spr. wewn. w uzupełnieniu prawa o policji teatralnej, oświadczył wszystkim dyrektorom teatrów, ażeby składali dwa egzemplarze sztuki każdej w odpisach lub oddrukowane, oprócz tego nadsyłali listę swego repertoaru i uwiadamiali władzę o dniach i godzinach prób jeneralnych. Minister również upomniał prefektów, aby nie zapominali o nowym obowiązku jaki na nich wkłada nowe prawo.

Mówią, że minister handlu Dumas dla uśmierzenia rozruchów w Marsylii postanowił przywrócić dawną intendaturę zdrowia w tém mieście, z małemi zmianami.

Upał w Paryżu doszedł wczora do 34½ stopni w cieniu, a popołudniu i wieczorem trzy przeszły nawalnice przez miasto. W skutek tego we wielu ulicach woda deszczowa podniosła się na 4 do 5 stóp i zrzuciła wielkie szkody w sklepach i kramach. Na przedmieściu Montmartre utworzyło się jeziórko, w którym gameny paryzkie bawiły się pływaniem.

Dzisiejsze dzienniki zamieściły nowy protokół londyński z d. 2. Sierp-

nia dotyczący sprawy szleswickiej. Constitutionnel dodaje do niego następującą groźbę: w sam czas pojawia się ten protokół. Dowiedzie rządowi powstańcemu, który się nazywa namiestnictwem Szlezwigu i Holstyniu, że wielkie mocarstwa europejskie jednoznacznie pragną całości monarchii duńskiej. Namiestnictwo księstw znajdzie zapewne środki do przeprowadzenia do skutku tej jedności, kiedy obaczy, że europejskie mocarstwa pierwszego rzędu to mają życzenie. Kiedy więc organ elizejski, Constitutionnel tak po nieprzyjacielsku występuje przeciw księstwom, widać, że i rząd takiem jest ożywiony usposobieniem.

O zniesieniu obozu wersalskiego dowiadujemy się bliższych szczegółów: komisya wysadzona do dania opinii nad zażądany kredytem przez ministra wojny na założenie obozu wersalskiego, postanowiła głosami 14 przeciw jednemu odrzucić kredyt ten, wynoszący 185,000 franków. Minister wojny pośpieszył z oświadczeniem przed zapadłą uchwałą w komisji, że cofa projekt o nowy kredyt, kiedy przypisują złośliwe znaczenie obozu wersalskiego.

Ogłoszono tu na pół urzędową notę: dziennik *Assemblée Nationale* z dnia 6. Sierpnia zamieścił artykuł o agitacjach demokratycznych, dając do poznania, że należałoby się obawiać zamieszania publicznej spokojności. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że żadna okoliczność nie potwierdza takiej obawy, a porządek i spokojność utrzymane zostaną.

### W ł o c h y .

Turyń, dn. 2. Sierpnia. — Wiadomości z prowincyi i z wyspy Sardynii nadchodzące powiadają, że rocznicę śmierci Karóla Alberta wszędzie z taką świetnością obchodzono, jak tutaj w Turynie. W Florencyi, gdzie wpływ austriacki i wojsko austriackie panuje, nie mogło się usposobienie ludu dowolnie objawić; dzienniki jednak odważyły się, na znak żaloby wyjść z czarną obwódką, ale na tym jednym lubo dosyć wyraźnym objawie żaloby poprzestały; gdyż przed kilku dopiero dniami gazetę toskańską zakazano, za to, iż powstanie Włoch w roku 1848. chwalebnie nazwała, a poległych w boju wojowników męczennikami uznała. — W Medyolanie wydarzyło się kilkanaście aresztowań na miejscach publicznych, a mianowicie z powodu mniej więcej wyraźnego objawienia żaloby. Zresztą jak mało potrzeba do wzbudzenia gniewu władzy wojskowej w Medyolanie, dowodzi najnowsze jej rozporządzenie, według którego jest rzeczą niedozwoloną i karygodną demonstracją, wybierać na suknie przedmioty barw narodowych włoskich. Takimi surowymi zakazami zyskuje się zazwyczaj cel przeciwny. Rzeczą jest niezaprzezoną, że Lombardzi pamiętkę Alberta, a raczej zasadę, którą imię jego reprezentuje, jedność i niepodległość Włoch, najwięcej w sercach swych żywią. — Sardyński minister finansów postanowił, pożyczkę 6 milionów rent zupełnie z bankierami angielskimi, a z pominięciem domu Rothschildów, zawrzeć. Dotąd zrealizował 10 milionów franków z tej pożyczki, a to za pośrednictwem pewnego bankiera angielskiego. Rzeczą jest nieuzasadnioną, aby bankierowie angielscy warunki korzystniejsze ministerstwu podali, aniżeli Rothschild w Paryżu; rząd sardyński był raczej powodowany sympatją narodową, która tu jest dla Anglii tak powszechną, a jeszcze więcej interesem międzynarodowym. Zresztą wszystkie ważniejsze cokolwiek warunki izby uregulowały i ustanowiły, a rząd sardyński nie znajduje się wcale w położeniu takim, aby kontrahentów szukać potrzebowała, ale owszem służy jej wolny pomiędzy nimi wybór.

Neapol, dn. 27. Lipca. — Lubo życie konstytucyi neapolitańskiej kilka tylko miesięcy trwało, aby się potem na konstytucyą papierową bez żadnego znaczenia zamienić, to jednak mogliśmy się dotąd na ten papier, na dokument zaprzysiężony odwoływać, a samo wspomnienie na to było protestacją, która nadziei naszej na odżywienie konstytucyi upaść nie pozwalała. Ferdynand II. z radcami swoimi inaczej postanowił; nawet tej iskierki nadziei znieść nie mogli, i krótko, bez żadnych korowodów zniesienie konstytucyi wyrzekli. Nowa przez ministra zaprowadzona forma przysięgi dla wojska i urzędników, »przysięgam wierność królowi absolutnemu«, miała nietylko wszelkie nadzieje kraju, ale nawet pamięć jego wielkich wysiłen i walk przeszłości zatracić, i zatrzeć wszelkie wspomnienia, żeśmy kiedyś przez krótki czas prawa konstytucyjne posiadali. Lecz forma ta zbyt śmiała przypominała teraz Neapolitańczykom, że prawa ich bynajmniej nie wygasły i konstytucya zaprzysiężona przez króla nie może rozkazem gabinetowym bez wszystkiego być ogłoszoną za niebyłą i niemającą żadnego znaczenia. Niezadowolenie objawiające się z początku niewyraźnie i bojaźliwie, jak to sobie w obec stosunków panujących łatwo wystawić można, rozpowszechniło się tymczasem szeroko i w wielu miejscach z bojaźni się otrząsało. Wielu urzędników wołało posady swoje porzucić, aniżeli wziąć na siebie obowiązki według nowej formy przysięgi, tu i owdzie zani księży mówili publicznie o świętości raz złożonej przysięgi, i wiele tym podobnych objawien kraju słyszeć się dało, które dotkliwie burbonizm razily, i przeczcucia nieprzyjazne w nim wzbudziły. Do tej godziny utrzymuje się jeszcze pogłoska, którą z strony rządu tym więcej popierają, że król zamierza zwołać zgromadzenie, składające się z księży świeckich i klasztornych do Neapolu, dla przedłożenia mu zapytania, czy on, Ferdynand II., przez zniesienie konstytucyi popełnił krzywoprzysięstwo, lub nie. Pogłoska ta ma naprowadzić Neapolitańczyków na uwierzenie, że król i mini-

strowie jego czeka bez obawy na wyrok concylium (przez niego wybranego), gdyż ma sumienie czyste, którego żadne skrupuły tajemne nie nagabają. Jest rzeczą możebną, że concilium takie da się zwołać; gdyż usposobienie ludności, nawet wyższych klas arystokratycznych, naciska, a sądzą, że tym podejściem będzie można zaspokoić. Ferdynand II. był przymuszony onegdaj w Caserta na własne uszy słuchać, jak wojsko, wołając niech żyje, przydawało król konstytucyjny. A mimo surowej miny, jaką twarz jego przyoblekła, powtórzył się jeszcze głośniejszy okrzyk: viva il re costituzionale! Inne znów jawne i odważne oświadczenie zaszło tu przed trybunałem, przed którym toczy się sprawa bogata w straszliwe epizody stowarzyszenia unita i taliana. Po długim odroczeniu — w skutek słabości wielu więźniów dla niezdrowego więzienia i barbarzyńskiego obchodzenia się z nimi — nagle znów proces rozpoczęto, bez poprzedniego zapowiedzenia, aby przez to nie ściągnać licznej publiczności. Oskarżony Poerio, jeden z naszych najszacowniejszych i najtalentowańszych współobywateli, mówił prawie przez cztery godziny, zbijając punkty oskarżenia ministerstwa z dokładnością loiczną, wykazał niewinność swoją i współoskarżonych, a politykę demoralizującą i przeniwierczą rządu oddał pod bardzo trafną krytykę, przyczem prokurator zanadto widoczną okazywał niespokojność, gdy tymczasem trybunał słuchał obżalowanego z natężeniem, bynajmniej mu nieprzerywając. Bez uniesienia i silnym głosem wyrzekł słowa następujące, które dzisiaj z ust do ust przechodzą: »konstytucyą król zaprzysięgi, a nam chęć za zbrodnią poczytać, żeśmy w prawdziwość tej w obliczu Boga wykonaj przysięgi uwierzyli? Najszlachetniejsi i najlepsi obywatele kraju stoją po naszej stronie; gdyż my odpowiadamy tu za świętość przysięgi przeciw pokusicielom, którzy z przysięgi nie sobie nie robią.

Turyń, d. 2. Sierpnia. — Statek parowy »Capri«, który d. 31. z. m. zawiął do Genuy, przywiózł wiadomość, że wojsko neapolitańskie nie w Castellamare, jak dzienniki niektóre pisały, ale w Caserta istotnie wołały: niech żyje konstytucya; w skutek czego przeszło 60 oficerów i podoficerów aresztowano.

### A u s t r y a .

Wiedeń, dn. 6. Sierpnia. — Dzienniki w Peszcie wychodzące zamieściły wyroki sądu wojennego, skazujące na karę śmierci przez powieszenie 26 członków konwentu madziarskiego, których feldzm. Hajnau całkiem ulaskawił, z wyjątkiem Hugona Rakoczego Paresetis, którego kara śmierci na 19 lat pracy przy taczkach i Aleksandra Bude na 18 lat pracy przy taczkach złagodzoną została. Józefowi Madarasz i Franciszkowi Kubiny opuszczono konfiskacyą majątku; pierwszy ma odsiedzieć 9 lat w kajdanach, drugi trzy lata w twierdzy bez kajdan. — Z strony Austrii nadeszło do Frankfurtu oświadczenie, iż ona uważa się za niewłaściwą do powołania ściślejszej rady związku, gdyż to jest rzeczą zgromadzenia plenarnego, i rząd cesarski uchwałę jego wykona.

W dzienniku *Wanderer* znajdujemy następujący artykuł wyświecający stanowisko Austrii w kwestyi niemieckiej: »Najwięcej uderzającą i uajdziwniejszą jest w sprawie niemieckiej i austriacko-pruskim konflikcie, subtelność, na jakiej różność zdań tych dwóch wielkich mocarstw niemieckich spoczywa lub spoczywać się zdaje. Austriya i Prussy chcą oboje reorganizacyi niemieckiego związku, ale Austriya chce jej wedle porządku dziennego, wedle norm i w granicach związkowego plenum; Prussy zaś chcą wolnej nad nią obrady. Gabinet wiedeński wszelkich dokłada starań, aby korzystną zasadę dawnego bundestagu, jako punkt wyjścia utrzymać; Prussy zapewniają przeciwnie, iż w unii chcą pozostać, jak długo ludy z nimi wytrwają i niechęć wracać więcej do dawnego bundestagu powszechnem rozwiązanego przyzwoleniem. Austriya złożyła nakoniec uroczyste oświadczenie, że niechce dawnych stosunków i form przywracać, a przeciw zdaje się rzeczą niepodobną, sprowadzić w ten sposób z dotychczasowego stanowiska, przy którym wytrwale obstaje, ani dla austriackich projektów większych uzyskać w Niemczech sympatyi. My z naszej strony cenimy to uroczyste oświadczenie austriackiego gabinetu, że dawny bundestag tylko za punkt wyjścia do reformy uważa, i niemożebnych już dawnych stosunków przywracać, nie chce, jako ważną i obfitą w skutki zapowiedź. Jestto przyrzeczenie równie ważne dla naszych własnych, jak dla niemieckich stosunków. Jeśli wszakże mimo tego ujrzymy je bezskutecznem, w czem to jej wina? W tém oto, że kwestya niemiecka od chwili, jak wylew narodowego zapalu opadać zaczął, z kwestyi formalnej czyli prawnej, stała się materalną, czyli terytoryalną. Cały traktat związkowy, jaki aż do roku 1848 przeszło 30 ksiąząt i miast obejmował, stał się anomalią środkowej Europy, z której postępujący duch czasu otrząsnąć się pragnie. Mamy królów, wielkich ksiąząt i ksiąząt w Niemczech, których połowiczna egzystencya od czasów Reńskiego związku się datuje. — Noszą oni koronę, a nie są samodzielni; prawa ich pod wieloma względami są aktem związkowym ograniczone. Zbywa im na prawie prowadzenia wojny. Prawodawstwo związkowe miesza się w wewnętrzne stosunki ich krajów; przez 30 lat okładem, Stuttgart, Baden, Kassel, Monachium, tak książe jak i poddany, tak izby jak ministerium podlegały najwyższemu kierunkowi z Frankfurtu nad M. Możliwość takiego stosunku znikła już nieodwołalnie, chociażby w Frankfurcie najliberalniejszy rząd ustanowić chciano. Nasza epoka jest epoką surowego wykształcenia. Wszędzie pędzi ona centralizacyę na czele administra-

cyi, wszędzie chce jasnych i wyraźnie odbijających się stosunków. Tak też i w Niemczech, Co westfalski pokój rozpoczął, a związek reński wykształcił, tego rok 1848. w skutkach swoich dokona. Sprowadzi on zwolna w Niemczech zupełną nieograniczoną samodzielność kilku większych i mniejszych książy, i wywiedzie znów na stół rozpoczęte od reformacji, a w r. 1815 kontynuowane dzieło zlania mniejszych krajów z większemi; i może niezadługo karta Niemiec przedstawiać będzie kilka wzmocnionych, niezależnych od siebie państw średnio europejskich niemieckiego narodu, zamiast państwa związkowego lub Staatenbundu. Z tym procesem, który nie zaprzeczenie to rozwija, w Niemczech, idea dawnego związku nieznosi się. Dawny bundesakt jest ostatnim zabytkiem feudalizmu; zawierał on przymus alian-sów, jakie między rozmaitymi książy niemieckimi z Austryą i Prusami na czele, nigdy trwałemi być nie mogły i nie były naturalnemi. Potęga rewolucyi, związek ten de facto rozwiązała, i zwolna przyjdzie do konieczności uznania wprost zupełnej, samodzielnej niezależności każdego niemieckiego państwa, podobnie jak już Prusy na zasadzie tego sposobu widzenia i zniesionego związku, osobną utworzyły unię. Wówczas jednak kwestya niemiecka, jako terytoryalna, w całej wystąpi nagości. Wówczas chodzić będzie o to, kto te średnio-europejskie kraje ma opanować i posiadać? Austrya sama już blisko była tego poglądu, proponując podział Niemiec na obwody, pod supremacją królestw. Byłaby to droga do nowej absorbcyi i medyatyzacyi mniejszych państw przez większe; naturalnie, środek rewolucyjny ze stanowiska gabinetów. Odstąpiono od niego, a przecież to jedyna droga zbliżająca się do drogi natury i dziejów. Obecnie Austrya znowu staje na idealnem stanowisku zniesionego już gruntu prawnego. Będzie mogła postępowanie swoje uważać za usprawiedliwione, jeśli do pomyselnego doprowadzi skutku. W polityce skutek jest wszystkim. Inna jest kwestya, czy tymczasem drugi, wspomniany wyżej proces tworzenia większych obwodów niemieckich protegowany przez oba mocarstwa, dalej się rozwinię i czy w końcu Austrya, przez zawiązanie się silniejszej grupy państw, pod protektoratem Prus, nie będzie więcej jeszcze wykluczona z Niemiec aniżeli jest nią dzisiaj.

Że taka zmiana w stosunkach niemieckich, w pośrodku Europy, bez silnych wstrząśnień przeprowadzić się nieda, jasną jest rzeczą, z uwagi na obstawanie wielkich mocarstw przy traktatach 1815. roku. Kwestya niemiecka gruntownie rozwiązana, energicznie uchwycona zmienia podwaliny Europy — ale bez energicznego działania nacehuje niemieckie plemię piętnem zgrzybiałości. Gutzków natchniony był duchem proroczym, gdy w r. 1848. zawołał: »Niemcy są w wigilii swojej wielkości lub swojego upadku.«

### A m e r y k a.

Nowy Jork, dn. 24. Lipca. — Prezydent utworzył sobie nareszcie ministerstwo, które się składa z członków następujących: sekretarzem stanu jest Daniel Webster z Massachusetts; sekretarzem skarbu Tomasz Corvin z Ohio; sekretarzem spraw wewnętrznych James A. Pearce z Maryland; marynarki, William A. Graham z północnej Karoliny; wojny, Edward Bates z Missouri; prokuratorem jeneralnym, J. J. Crittenden z Kentucky; jeneralnym pocztmistrzem, Nathan K. Hall z Nowego Jorku. A zatem

Ciąg dalszy składki dla pogorzeli miasta Krakowa złożonych na ręce obywatela A. Sobieckiego:

Członkowie ligi polskiej z gmin Turwi i Rębina 15 Tal. Ob. Izabella Zielińska 3 tal. Augustyna Zabłocka 2 tal. Wiktoria Morawska 5 sgr. Uczniowie Ponińscy 17½ sgr. — X. Cichowski zebrał 23 Tal. 14 sgr., mianowicie: Jorzig 10 sgr. Beuth 15 sgr. Mamroth 10 sgr. N. N. 3 tal. Błażczyńska 15 sgr. K. B. 1 tal. A. Schön 10 sgr. G. B. 5 tal. T. Lasiewicz 1 tal. Nawrocka 10 sgr. Dr. Flies 10 sgr. N. N. 2 tal. N. N. 1 tal. Bezimieni 7 tal. 24 sgr. — Ob. Niegolewski z powiatu Bukowskiego zebrał 129 tal. 6 sgr. 9 fen., mianowicie: ob. de Rege Major 50 tal. Matecki Adam 15 tal. Matecki Wojciech 5 tal. Schubert Lantrat 3 tal. Hildebrand 15 tal. Kowalski 2 tal. Synagoga w Buku 2 tal. Niegolewski 25 tal. Z miasta Buku zbrano 3 tal. 20 sgr. Ławicki 3 tal. 27 sgr. Cichowicz 3 tal. 6 sgr. Scheding 7 sgr. Gmina z Niegolewa 1 tal. 6 sgr. 9 fen. — Ob. Białkowski z pow. Średzkiego zebrał 106 tal. 12 sgr. 6 fen.: mianowicie: ob. Twardowski Józef 1 tal. Röthelt 2 tal. Gmina w Trzebiślawkach 22 sgr. 6 fen. Prądzynski 3 tal. Kliszewska 10 tal. Rohrman 6 tal. F. Lisser 2 tal. Edw. Trost 1 tal. Andrzejewski 2 tal. Wolniewicz 10 tal. Kostrzyński 2 tal. Radziejewski Jan 1 tal. J. Kowalski 15 sgr. Bogucki Pułkownik 10 tal. Lipski 15 sgr. Bojanowski 2 tal. Fr. Radoński 20 tal. Szeliska 4 tal. Wierszewski z Kopszyna 12 tal. Kleparski 1 tal. Szeliski 2 tal. Rudnicki 15 sgr. Pomorski 3 tal. Rekowski 5 tal. Wrześniewski kucharz 15 sgr. Tuszyński kucharz 15 sgr. Od reszty służących i mieszkań-

ców wsi Pierchna 3 tal. 25 sgr. Iwasiński Józef 10 sgr. Andrzej Głowacki 2½ sgr. Tomicki ekonom 20 sgr. Marian. Klimpke 10 sgr. Zof. Kawecka 10 sgr. Mat. Stelmach 2½ sgr. Mar. Walkowiak 1 sgr. Ag. Głowacka 2 sgr. 6 fen. Lud. Stróż 1 sgr. Mar. Słasiak 1 sgr. Woj. Paszkiewicz 3 sgr. Kaź. Szymański 2½ sgr. Wal. Owczarek 2½ sgr. Wal. Głowacki 2½ sgr. Agnisz. Walkowiak 1 sgr. Szy. Gorzylawski 2½ sgr. Jan Kaczmarek 2½ sgr. Jan Walkowiak 2½ sgr. Mich. Mikolajczak 2½ sgr. And. Franckowiak 2½ sgr. Woj. Szymański 2½ sgr. Tom. Szymański 2½ sgr. Józef Maniak 2½ sgr. Mik. Głowacki 2½ sgr. Jan Graczyk 2½ sgr. And. Puczyński 2½ sgr. Mag. Maniak 1 sgr. Józef Dobrowski 5 sgr. Maluski 15 sgr.

Ogółem wpłynęło 2696 Tal., — odesłano do Krakowa 2500 Tal.

Jako zaręczeni polecają się:

Berta Henszel,  
Adolf Kempner.

Kempno. Grodzisk,  
w sierpniu 1850. roku.

W księgarni N. Kamińskiego i Sp. plan Krakowa po spaleniu, za 2 Złote.

### OBWIESZCZENIE.

W mieście Wrześni na trakcie Warszawskim przy szosie jest z wolnej ręki do sprzedania: dom mieszkalny w rynku, massiv z cegły palonej, o jednym pięttrze wybudowany, wraz z osobną kuchnią, podwórzem i zabudowaniem; do tegoż należy folwark z 136 mórg Iwszej i drugiej klasy z zabudowaniem i ogrodem owocowym.

z wyjątkiem pana Webstera nie obejmuje spis ten żadnego z nazwisk dawniej wymienionych; tymczasem gabinet ten nazwać można nadzwyczaj silnym i skład jego zaufanie powszechne wzbudził, gdyż wogóle prawie obejmuje mężów, posiadających sławę głośną w świecie politycznym. Mówią jednakże, iż Pearce posady ofiarowanej spraw wewnętrznych nie przyjął, i że takową należałoby oddać Konradowi z Luiziany. — W kongresie wnioski kompromisu Claya jeszcze nie rozstrzygnięte, i los ich tak niepewny, jak w dniu, kiedy zostały wniesione. Przyjęcie deputowanego, zamianowanego w nowym Meksyku odrzucono większością jedenastu głosów. Rada wykonawcza w Massachusetts wydała wyrok stanowczy w sprawie profesora Webster, według którego ma on być d. 30. t. m. stracony.

### Wiadomości literackie.

»Do rządu rzeczy zaznajamiających nas z charakterem, obyczajami i fizyognomią ludów, należą bez wątpienia ich pieśni, malujące nam tak dokładnie zwyczaje, stan uczuć i sposób ich przelewania tych uczuć w rozmaitych epokach życia. — Takiemito właśnie pieśniami darzy nas dzisiaj wieszcz ociemniały: »P. Romuald Zienkiewicz.« — Zbiór jego Pieśni Ludu Pińskiego w narzeczu tej prowincyi, z miłym przekładem na mowę polską, zaopatrzone dokładnemi objaśnieniami w przypiskach, rozwija nam obrazy życia mieszkańców tej części kraju, ich obyczaje i zwyczaje, im tylko samym albo też i pobratymczym plemieniom właściwe.

Wziąwszy na siebie wydanie tej kilkoletniej i starannej pracy p. Zienkiewicza, radzibyśmy z duszy, niosąc mu tę przysługę bratnią — wyświadczyć ją razem i naszym krajowcom, chroniąc od wiecznej zaguby pracę, tyle mającą wartości dla literatury naszej.

Rękopism pana Zienkiewicza wynosi ścisłych 517 stronic, co uczyni najmniej 25 arkuszy druku. O papier dobry i poprawne wydanie wszelkich dołożymy starań.

Zbiór pieśni ludu pińskiego wyjdzie z druku najdalej w przeciągu 6 miesięcy.

Prenumeratę na dzieło przyjmują pp. księgarze wileńscy, oraz osoby prywatne, do zbierania prenumeraty uproszone.

Historya prawa polskiego, wykładana niegdyś w uniwersytecie warszawskim przez uczonego prawnika naszego J. W. Bandkiego, wydana została w Warszawie przed parą miesiącami przez syna, znanego numizmatyka, jako dzieło pogrobowe.

U Orgelbranda w Warszawie wyszły z druku: drugi tom Wiadomości o sztukach pięknych w Polsce, przez Sobieszczańskiego, i kronika polska przez W. A. Maciejewskiego.

Józef Krzczkowski zajmuje się tłómaczeniem komedyi boskiej Dantego. Oddział: Piekło, wyjdzie niezadługo w Wilnie.

Wyszła niedawno co, w Warszawie druga część nader zajmującego i ważnego dzieła Wiślickiego pod tytułem: »Opis królestwa polskiego pod względem historycznym, statystycznym, rolniczym, fabrycznym, handlowym, zwyczajowym i obyczajowym.« Część ta druga dopełnia opisu dawniej ziemi krakowskiej (dzisiejszego powiatu miechowskiego).

Chęć mający do nabycia tegoż mogą się o bliższych warunkach kupna dowiedzieć u dzierżawcy Wągrowieckiego w Szczytnikach lub u Administratora Arędzkiego w Wrześni.

W Bazarze w Poznaniu są od 1. Października b. r. do wynajęcia:

- 1) sklep czy kram z izbą Nr. 76.,
- 2) sklep czyli kram z izbą Nr. 70a.
- 3) Stancje pojedyncze na trzecim pięttrze Nr. 50., 52/53., 54., 55., 56/57., 58., 59.

O warunkach dowiedzieć się można u Griesingiera.

**Dwa kramy** z oknem wystawowem ze stósownemi lokalami, lub bez tychże, są od St. Michała r. b. pod Nr. 14. ulicy Wrocławskiej do wynajęcia. Batkowski.

### Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 10. Sierpnia 1850.	Sto-pa prC.	Na pr. kurant	
		papie-rami.	gotowizna.
Pozyczka rządowa dobrowolna	5	107½	—
Oblig. dlugu skarbowego ..	3½	86½	85½
Oblig. premii handlu morsk.	—	109½	109
Oblig. Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	—
Oblig. miasta Berlina . . . .	5	104½	103½
Listy zastawne Pruss. Zachod.	3½	91½	90½
"  "  W. X. Poznańsk.	4	—	100½
"  "  dito nowe	3½	91½	90½
"  "  Pruss. Wschod.	3½	—	—
"  "  Pomorskie . . . .	3½	—	95½
"  "  March. Elekt. i N.	3½	96½	96½
"  "  Szlaskie . . . .	3½	—	95½
Frydrychsдоры . . . . .	—	13½	13½
Inne monety złote po 5 tal. .	—	12½	11½
Dr. żel. Starogrod-Poznański	3½	—	82½